

„Sen”

Chciałbym pochwalić się swoim snem. Uważam, że był bardzo przyjemny. Śniło mi się, że byłem Skrzatem Podróżnikiem. Wybrałem się nad rzekę z przyjaciółką Sówką. Na początku naszej wędrówki ujrzeliśmy żółte motylki, które właśnie zaprowadziły nas nad rzekę. Już z daleka słychać było kumkanie żab, pluskanie ryb i śpiewy różnych ptaków. Zatrzymaliśmy się i słuchaliśmy uważnie dźwięków. Zrobiło się późno i pamiętam, że nie chciało nam się wracać. Obudziłem się. Za oknem przywitało mnie słońce.